

Sygn. akt III AUa 380/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2019 r. w Lublinie

sprawy A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 7 lutego 2018 r. sygn. akt VIII U 1612/15

oddala apelację.

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Jacek Chaciński

III AUa 380/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 9 września 2015 roku odmówił A. Z. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...)H. Z.. W uzasadnieniu wskazał, iż ze świadectwa zgonu wynika, że w dniu śmierci H. Z. był rozwiedziony, a wnioskodawczyni nie pozostająca z nim w związku małżeńskim nie przedłożyła żadnego dokumentu tj. wyroku sądowego lub ugody, wskazującego na posiadanie prawa do alimentów ze strony byłego męża.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosła A. Z. , domagając się ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że świetle prawa polskiego w chwili śmierci H. Z. wnioskodawczyni była jego żoną.

Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. Z. prawo do renty rodzinnej od dnia (...) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 540 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że A. Z. urodziła się w dniu (...). W dniu (...) zawarła związek małżeński z H. Z., który od 2010 roku był uprawniony do emerytury.

W dniu (...) H. Z. zmarł. Świadczenie zgonu zostało wystawione w Stanach Zjednoczonych Stan N. Departament (...). W dniu 26 czerwca 2015 roku A. Z. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu H. Z.. Wraz z wnioskiem przedłużyła odpis skrócony aktu małżeństwa wystawiony w dniu 22 czerwca 2015 roku, z którego wynika, że od dnia (...) pozostaje w związku małżeńskim z H. Z..

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy i aktach organu rentowego, Sąd Okręgowy pominął jedynie świadectwo zgonu, z zakresie jakim wskazywało, że H. Z. jest rozwiedziony.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383, tekst jedn. ze zmianami) do renty rodzinnej uprawniony jest małżonek (wdowa, wdowiec) zmarłej osoby.

Jak stanowi art. 70 cytowanej ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania wyżej wskazanych osób. Ustęp 3 wskazanego przepisu wskazuje przy tym, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Małżonek ubiegający się o rentę rodzinną zobowiązany jest zatem do wykazania istnienia związku małżeńskiego w chwili śmierci. Wykazanie faktu małżeństwa może nastąpić wyłącznie aktem stanu cywilnego, bowiem stosownie do art. 3 z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 2016 r poz. 2064) akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych.

Nadto art. 55. ust. 1 Prawa o aktach stanu cywilnego ustawy stanowił, iż dowodem ustania małżeństwa jest:

- 1) odpis skrócony aktu zgonu lub odpis prawomocnego orzeczenia sądu o stwierdzeniu zgonu lub uznaniu za zmarłego poprzedniego małżonka,
- 2) odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o jego rozwiązaniu przez rozwód albo odpis prawomocnego orzeczenia sądu o rozwodzie.

Powyższe przepisy zasadniczo ograniczają zasadę swobodnej oceny sądu orzekającego wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., w świetle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Skoro art. 3 powołanej wyżej ustawy 28 listopada 2014 roku Prawo o aktach stanu cywilnego wyraźnie i jednoznacznie wskazuje, iż akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym - to jakkolwiek sąd orzekający w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do ustalenia faktu istnienia małżeństwa w oparciu o inny dowód, niż akt stanu cywilnego.

Inaczej mówiąc osoba ubiegająca się o rentę rodzinną powołująca się na istnienie ważnego małżeństwa w chwili śmierci okoliczność tę musi uzyskać stosownym aktem stanu cywilnego, bowiem sąd nie jest uprawniony do ustalenia tej okoliczności jako koniecznej przesłanki rozstrzygnięcia w inny sposób (innymi dowodami). Przepisy 28 listopada

2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego przewidują różny tryb weryfikacji aktu w drodze stosownych postępowań (art. 35 i n. ustawy).

Podstawy do zmiany aktu stanu cywilnego mogą też wynikać z prawomocnych orzeczeń zapadłych w sprawach z zakresu prawa rodzinnego (powództwa o rozwód, separację, ustalenie istnienia nieistnienia małżeństwa, ustalenie nieważności małżeństwa).

Wbrew stanowisku organu rentowego Sąd Okręgowy wskazał, że świetle prawa polskiego A. Z. w chwili śmierci H. Z. pozostawała z nim nadal w związku małżeński. Przedłożyła ona bowiem trakcie postępowania przed organem rentowym odpis skrócony aktu małżeństwa z którego nie wynikało, aby jej małżeństwo z H. Z. zostało rozwiązane.

Świadczenie zgonu wystawione przez Stan N. Departament (...) nie mogło być podstawą do ustalenia, że H. Z. był w chwili śmierci rozwiedziony. Dokument ten służy bowiem wyłącznie do stwierdzenia zgonu H. Z.. Ponadto zauważyć należy, że akt małżeństwa, przedłożony przez wnioskodawczynię został wystawiony w dniu 22 czerwca 2015 roku, a więc po dniu wystawienia świadectwa zgonu w Stanach Zjednoczonych.

Biorąc powyższe pod uwagę, że A. Z. pozostawała w związku małżeńskim w świetle prawa polskiego z H. Z. w chwili jego śmierci, spełniła przesłanki do uzyskania prawa do dochodzonego świadczenia. W dniu śmierci H. Z. tj. (...) roku miała ukończone 50 lat.

Dodatkowo jedynie Sąd podniósł, że wnioskodawczyni do śmierci H. Z. była współwłaścicielką rachunku bankowego w Polsce zmarłego, po śmierci męża stała się jego jedynym właścicielem, małżonkowie mieli wspólną polisę ubezpieczeniową na okres od 12 marca 2013 roku do 12 marca 2014 roku, wspólnie uiszcili podatek za 2014 rok, odbyli wspólnie podróż do Polski w 2010 roku. Z dokumentów dołączonych do akt sprawy wynika, że małżonkowie Z. nabyli w dniu 25 września 1985 roku nieruchomości, która stała się ich wspólną własnością. Fakt posiadania wspólnej polisy ubezpieczeniowej jest, zdaniem Sądu dowodem wspólnego zamieszkiwania małżonków pod adresem(...).

Sąd zmienił zatem zaskarżoną decyzję i ustalił A. Z. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu H. Z. od dnia (...) tj. od miesiąca, w którym złożyła wniosek o rentę rodzinną.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 67 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie prawa do renty rodzinnej osobie nieuprawnionej;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni w dniu śmierci H. Z. pozostawała z nim w związku małżeńskim.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sporna kwestia w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu H. Z..

Zgodnie z art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270), wdowa nabywa prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat. Z kolei, stosownie do art. 70 ust. 3 ustawy, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2, miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., w sprawie III UZP 3/06, w której stwierdzono, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy rentowej, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, ciężar dowodu niepozostawiania w tej wspólności spoczywa zaś na organie rentowym. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na to, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.i.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, przez pojęcie wspólności małżeńskiej, o której mowa w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, rozumie się nie tylko wspólność majątkową, ale również więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, sygn. akt III AUa 410/00, OSA 2001/6/25, OSAB 2000/4/19; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r., sygn. akt III AUa 1534/12, Lex nr 1321905).

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił w oparciu o akt stanu cywilnego – akt małżeństwa, którego odpis został dołączony do akt, że małżeństwo H. i A. Z. zawarte w (...) roku nie zostało rozwiązane. Odpis aktu zgonu H. Z. ma moc dowodową jedynie w zakresie wskazanym przez powołaną przez Sąd Okręgowy ustawę Prawo o aktach stanu cywilnego to znaczy wyłącznie w zakresie stwierdzenia zgonu w określonej w tym akcie dacie. Pozostałe adnotacje nie mają żadnego znaczenia prawnego – nie wiadomo przy tym w jakich okolicznościach powstało przypuszczenie, że zmarły był rozwiedziony. W tej sytuacji, na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania negatywnych przesłanek uniemożliwiających 77 letniej wdowie nabycie prawa do świadczenia po zmarłym małżonku. Organ rentowy przedstawił wyłącznie ten słusznie zakwestionowany odpis aktu zgonu. Natomiast Sąd Okręgowy opierając się na jedynym prawnym dokumencie potwierdzającym istnienie małżeństwa orzekł o prawie wdowy do renty rodzinnej, przy czym na marginesie wskazał dodatkowe okoliczności świadczące, że między siedemdziesięcioletnimi małżonkami po 57 latach małżeństwa nadal istniała wspólność małżeńska, z uwagi na istnienie faktycznych więzi majątkowych.

Sąd Apelacyjny zapoznał się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i uznał, że brak było podstaw, aby dokonać ich sprzecznej oceny z tą, którą zaprezentował w uzasadnieniu Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Organ rentowy nie zdołał zaprzeczyć tym ustaleniom. Jego twierdzenia zawarte w apelacji stanowią jedynie polemikę z uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji. Skarżący przedstawia własną ocenę mocy dowodowej aktu zgonu jako aktu stanu cywilnego mającego moc dowodową również w zakresie ustalenia istnienia małżeństwa. W toku postępowania organ rentowy nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych a udział jego pełnomocnika w postępowaniu ograniczał się do przedstawienia stanowiska strony o oddaleniu odwołania. Odnosząc się do nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania ubezpieczeniowej należy podkreślić, że po pierwsze – to na organie rentowym spoczywał obowiązek udowodnienia faktu nieistnienia wspólności małżeńskiej, a po drugie, że wnioskodawczyni wprawdzie jest na stałe zameldowana w Polsce, ale stale mieszka w Stanach Zjednoczonych i w Polsce przebywa sporadycznie..

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 KPC orzekł, jak w sentencji.